

MERKVRYSZ POLSKI EXTRAORDYNARYNY.

De Data s. Ianuarij, 1661.

Tránsákcyá z Kozakámi obšernie w sobie zámykáiacy.



O Kosprawie pod Cudnowem dnia 7. Nouembris. y po odebraniu Obozu/ Armaray/ y ludzi wšytkich Moskiewskich/ przyšly listy od Pána Jerzego Chmielnickiego/ do Jeg Méc Pána Marszałka Wielkiego Koronnego/ y do Jeg Méc Pána Woiewody Czerniechowskiego/ oznáymuiace/ że zložyl Ráde w Korsuniu/ á že czeka ná Kommissarzá Krolá J. M. Fažto tedy z soba *consilio*, y námo-
wł wšy *rationes*, co y iáko sie miało z Kozakámi traktowác spiešyl sie J. M. P. Woiewoda do Korsunia. Tam stánawšy *solita dexteritate & prudentia*, to osobliwie przed sie wzial/ *assicurare pro virili Republicam*, áby z okázycy Kozakow w taka recydywe wiecey nie wpádla. Naprzod tedy w zupełney Rádzie wšytkich Pulkwonikow/ torowal sobie droge do Kassowánia rzadow wšytkich Cárskich/ y do oddawánia zramienia Brolen šiego Buláwe nowemu Hermanowi. Byly rozne Osoby ná plácu/ ále *ex pregnantibus rationibus*, wie mogla Buláwa ieno w rekách šamego Pána Chmielnickiego zostác. A že látá tego mlode experyencyey potrzeba/ proponowal mu Pan Woiewoda/ áby zdrowiu y Rádom swoim przybral sobie *pro subsidio* Pawlá Tetere/ głowieká došwiadežonego y *bonarum partium*, to przydawšy je tym šamym y v R. J. M. y v Rzeczypospolitey ziedna sobie konfidencya. Tá co

Chmielnicki pozwoliwszy / y te Råde grato przyiawoſy *animo*, nãe mowili ſie nã Piſárſtwo Woỹſkã Zaporowſkiego Terere wſãdzcã / y ſtozyc z niego Semenã / ktory *totiſſimus* byl Cárſki / y od Cárã nã Piſárſtwo podány. To wſytko w przywatney Rãdſie ſie działo ; ale dla potwierdzenia tych y inſzych Punktow / y dla zãtrzymãnia Poſpolſtwã w confidencyy / trzeba bylo y Råde Czerniecka ſtozyc ; okolo ktorey iednak rozne *difficultates & pericula occurrebant*, iãko to *cum multitudine* ſprãwã / pod ten cã is wlaſnie / kieby odprãwo- wał ſie w Korſuniu Jãrmãk gówny / obawiat ſie bowiem Chmielnicki przy tãkowym Akcie iãkiey konfuzyey. Tandem, że rzecz byla *necessaria*, *conſenſit* nã Råde / y zãrazem ogloſic iã kãzal / ktora tãkowym porzãdkiem ſie odprãwiã.

Jeſt w Korſuniu przy Cerkwi Spãſtey Area wielka : Tãm ſie zeſtã Czerni / y Cyrkul wedle zwyczãtu wczyniã. Nãypierwey przy- iãchał z ſwoiey Kwãtery J. M. P. Woiewodã / a poſtał po P. He- tmãnã / ktory z Pułkownikãmi zãraz przyſedł. Tãmſe połozywoſy nã Czãpce nã ziemi Bułãwe (co ieſt *ſignum* v nich *abrenunciatio- nis*,) rzekł kilka ſlow do Czerni : Je z Boſkiey y wãſzey woley po- wrociliſmy do Panã Przyrodzonego : A żeby iuż żadne Rzãdy Mo- ſkiewſkie / miedzy nami nie zoſtawãly / zeſtãc raczył K. J. M. Pan nãſz Miłoſciwy Kommiſſarzã ſwego / aby porzãdek miedzy nami wczyniã / zc. Po nim wziãł mowã P. Woiewodã / y prowadziã iã dobre pãł godziny / *altiffimo* wſytkich *ſilentio* ; wywodzac Dycõ- wſkie J. K. M. ſãrãnte okolo Pañſtwã od Bogã ſobie powierzõ- nych / iãko nie mieczem / ale łãſkãwoſcã ſwoiã vsilowã Blednych nãwieſcã nã drogã. Wſytkie *defecta* ich przy tym wywiõdł / iãko zãzã Rãda poſli / y przepãdliby byli przy niey. Konkludowã / że wſytko J. K. M. Pan Miłoſci co ſie działo / P. Bogu zã grze- chy oſiãruie / mãſe / y zãpomina wſytkiego / zc. Nã co oni *in ce- lum vociferabantur*, dziekuic P. Bogu y K. J. M. nã ſãrſzych nãrzekãioc / że dla przywaty ſwoiey / onych zãwodzili. Wołãli że kto bedzie buntowã / ſãmi tãkowego / by Dycã zãbijãc beda. Nãõ- ſtãtek ſkãſſowãwoſy Cárſkie Rzãdy / Bułãwe / wziãwoſy z zie- mie / oddãł P. Woiewodã Jmieniem J. K. M. Chmielnickiemu / y drugã Woſãczowi nã Oboznoſtwo : co *gratiſſimẽ*, & *cum applauſu*

przyieto. Potrzebowal tandem P. Woiewoda/ aby Czern wiero-
ności swojej poparłá przysiega zarazem w Cerkwi. Zawołali/ iż
gotowi wszyscy do przysiegi/ á z tym sli do Cerkwi: tam *acta Deo*
gratia: potym postawiono Oltarz w puł Cerkwie/ Ewángelias ná
nim *Cum magna Solemnitate in forma głośno/ dictante Notario*
przysięgli: *Non coacti*; ále vltro z wielka chęcią cisneli sie do przy-
siegi/ y obprzysięgali sie Cárá Moskiewskiego/ y iego Rzadow.

Z Cerkwie/ czestował P. Zerman dostátnie Ciagnęłá sie bie-
siáda godzin kilka w noc: z dsiál bito potężnie. Krolowa J. M.
Pánia Násza Miłostíwa/ *speciali reuerentia prosequuntur*, przysna-
wáiac szczególnemu staraniu y pieczotowaniu J. K. M. że do lá-
ski Krolewskiej y do iedności Rzeczypospolitey sa tak láskawie/
po tak wielkich excessách/ przyprowadzeni.

Názájutrz/ to jest 21. *Novembris*, była znou Ráda/ w ktorey czy-
tano tylko Przywilei: z Seymu Woysku Zaporowskiemu dane/ ktore
magnosilentio & attentione słucháli/ y bázro sie niemi kontentowáli:
Mielí zá zle y ná Stáršyne nárzekáli/ że im nie czytano y nie rewelo-
wano tych Przywileiow/ powiádaiac/ że nigdyby do zlegńie przyszło
gdyby nam te Przywileie czytano/ y náder kontentowáli sie niemi.

Byłá potrzećie Ráda *circa finem Novembris*, gdšie Kmissáry
Kozáckie vpominály sie/ aby Semen zaraz polozył Pieczęć/ á żeby
Pánu Teterze byłá oddána/ iáko sie stáło. Pan Teterá *modeste*
deklárowal/ że iesliby miałá byđż iáka odmianá w Woysku Zaporo-
wskim/ y niezyćliwosc przeciwko PAnu Przyrodzonemu/ tedy ia
nie tylko Pieczęci/ ále y Ukráiny znáć nie chce. Wiele im zá ta oká-
zyo powiedziál o tyránstwie Moskiewskim/ o Carskich zamysłách/
ktore wyrozumial bedac Postem v Cárá/ rć. Zawołáli wszyscy;
nie dáy Bóże nam myslec ábo o Caru/ ábo o buntách: Prosimy
ábys dšwigal mlodosć Chmielnickiego; y ná ciebie sámeg/ zony/
dzieci/ y fortuny náše zdáiemy/ rć.

Tegoż dnía z Rády/ y w Rádzie koncypowano listy do Ny-
becklego Kommendánta w Percástáwii/ aby żadney nádzieie y
watpliwosci nie miał/ że Woysko Zaporowskie poklonilo sie PAnu
swemu Przyrodzonemu: aby tedy wstapili z Horodow/ nie czeká-
lac áż wšyckiemí silámi nastapia wespól z Orda/ y wgtlob poyda

w Państwie Moskiewskie: Sameżentowi aby nie wfał/ bo to czo-
 wiek fałony/ y niht sie do niego nie wiąże/ (iakoż tak jest) ani
 wiazać będzie. Do Sameżentá także napisali/ aby sie wiecey nie
 krećil/ y nie zarábiał na Kátowską rękę. Do Kijowá także listy do
 Kniászjá Borotynskiego posłane/ á Uniwersały do wszytkich Záo-
 dneprskich Pułkownikow/ aby Sameżentá mieli za zdrayce/ y nie
 słuchali iego Uniwersalow/ iakoż Zádnieprzanie krom sameg Same-
 żeñtá nie rebelizują/ y o Nizynskim y o Czerniehowskim Puł-
 kách słychać/ że iuż poroćili/ y jedno trzymają z Chmielnickim.

W teyże Radzie było *Consilium*, iako Moskwe wyprowadzić z
 Zorodow. *Non deerant*, ktorzy obiecowali osobliwie z Pereásłá-
 wia wyrznać ich/ ále *conclusum* ruszyć zarázem Pułku Czebrynskie-
 go y Kániewskiego częś/ y Przyluski/ Pułcawski/ y Nirogradzki
 wszytek pod Pereásław. Do Nizyncow także y Czerniehowcow
 wskazyli y posłali/ aby wśelákim sposobem stárali sie o wyprowá-
 dzeniu Moskwy. Wpraśali J.M.P. Woiewody/ aby perswádo-
 wał J.M.P. Mírśalkowi Koronnemu/ żeby Orde zarázem dys-
 sponował za Dniepr pod Pereásław/ y żeby Kawálleryey Polo-
 skicy posłano Choragwi ze 20.

Wosaczá teź zarázem vpraśili aby iáchał do J.M.P. Mírśal-
 ká dla lołowánia Woyská/ y dali mu informácya/ aby vpraśał o
 wvólnieniu samego Tráktu Korśunskiego/ z tey miáry/ że y Zec-
 tmáni/ y Armata/ y Stársyna wszytká celnieysza w tym Tráctie ;
 á wśedzie pozwoleli stać/ y owśem zezwoleli/ aby y Kozacy/ ktorzy
 w Taborze pod Slobodyczámi nie byli/ wydali chleb żołnierzom.
 Zlecili mu teź/ aby sie vstárzył ná Orde/ ktorzy pala/ ścinaia/ y cá-
 le *hostiliter* postepuia. Przez niegoź deklarowali y dali *in scriptis*,
 że te *vt premissum est* Pułki ruszáia pod Pereásław.

Tak sie Rada skonczyła szczęśliwie y dobrze: Dobrze teź y *ad-
 intentlonem* Rady Wosacz wszytko spráwił v J.M.P. Mírśalkáz
Insuper wdárował go *& bene contentum & animatum ac dispositum*
 odpráwił. Po ktoreg odpráwie y rospráwie Woyská/ á wszytko co
 kolwiek należało czasowi ninieyszemu gruntownie dysponowa-
 wszy/ J.M.P. Mírśatek obroćil do Olyki/ á J.M.P. Woiewo-
 dá do domu swego ná Wolhyn.

W KRAKOWIE, w Kámiénicy Szoberowskiey ná Wendećie, dnia 5. Ia-
 nuaryj, A. 1661. Cum Priuilegio S.R.M.